

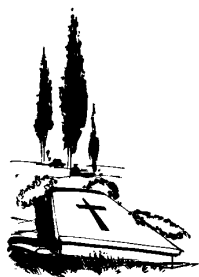
STATYSTYKA MARCA

Odeszli do wieczności:

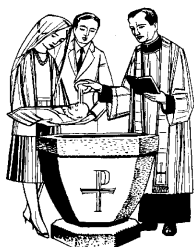
Maria Łapkiewicz, l. 59
Ryszard Telus, l. 70
Jerzy Wiesiołek, l. 78
Janina Tadla, l. 85
Bogusław Ćwikliński, l. 55
Czesław Wypych, l. 70
Helena Pernak, l. 55

Janina Sokalska, l. 91
Józef Kuczera, l. 83
Jarosław Krzysztofik, l. 48

*Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.
Amen.*



Nowe krzyże zmarłych,
zamówione do kaplicy św. Barbary,
zostaną uroczystie poświęcone
w Wielki Piątek, po nabożeństwie
Drogi Krzyżowej o godz. 9.00

Sakrament chrztu
przyjęli:

Jan Nowak
Piotr Łuczak-Warchol
Natan Murdzek
Seweryn Serweciński

**Zachęcamy do udziału w pielgrzymce do Macedonii i Albanii
śladami św. Matki Teresy z Kalkuty, którą planujemy w dniach 16-27 IX
– szczegóły w gablotce i na stronie internetowej naszej parafii.**

NABOŻEŃSTWA W WIELKIM TYGODNIU

WIELKI CZWARTEK (29.03.2018)

18.00 - Msza św. Wieczerzy Pańskiej
20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

WIELKI PIĄTEK (30.03.2018)

7.00 - do wieczornej liturgii - Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy
9.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa
18.00 - Liturgia Męki Pańskiej
20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

WIELKA SOBOTA (31.03.2018)

7.00 - 15.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu
7.30 - Liturgia Godzin - tzw. ciemna jutrznia i godzina czytań
11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00 - Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny
22.00 - Wigilia Paschalna i procesja rezurekcyjna (prosimy przynieść świece z okapnikami!)

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (1.04.2018)

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. (w tym dniu nie ma niesporów)

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (2.04.2018)

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. (w tym dniu nie ma niesporów)

POSŁANIEC
ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

KWIECIEŃ 2018 (4/325)

ZWYCZAJE WIELKANOCNE

Niedziela Wielkanocna, czyli Zmartwychwstanie Pana Jezusa, otwiera okres pięćdziesięciu dni, które pierwotnie nazywano Pięćdziesiątnicą, a następnie, gdy słowo Pięćdziesiątnica zarezerwowano dla samego tylko pięćdziesiątego dnia, czasem paschalnym. W IV w. powstaje oktawa Wielkanocy. Obecnie w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego są dwie oktawy: oktawa Wielkanocy i oktawa Bożego Narodzenia. Tematyka czytań i śpiewów związana jest z Paschą - Zmartwychwstaniem. Jest to doskonała okazja do kształtowania paschalnego charakteru chrześcijaństwa, a także budzenia świadomości chrześcijańskiej. Życie chrześcijańskie jest rozwojem tej świadomości i jej realizacją.

Lud wierny na różny sposób przygotowuje się do przeżywania Świąt Wielkanocnych, a przede wszystkim przez odbycie rekolekcji wielkopostnych, korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania oraz modlitwę, post i jemuż wielkopostną. Gdy wierni już mają przygotowane serce do przeżywania świąt, to przygotowują coś dla ciała. Gospodynie krzątają się po domu, sprząając każdy zakamarek. Następnie zabierają się do przyrządzenia specjalnych potraw, pieczenia ciast, z których najbardziej wielkanocnym jest mazurek.



Święconka

"Święcone" jest bardzo piękną tradycją. Pierwotnie była ona tradycją pogańską. Przez święcenie pokarmów Kościół błogosławił byt doczesny i podkreślał dostojność ciała. Jedzenie stanowi afirmację życia. Nawet sam Chrystus po zmartwychwstaniu jadł rybę, aby przekonać swoich uczniów, że nie jest zjawą, ale żywym człowiekiem. Dlatego w Wielką Sobotę rano gospodynie przygotowują koszyczek z żywnością, który potem niosą do świątyni, aby je kapłan pobłogosławił. Na spodzie koszyczka kładą białe płótno lub serwetkę, na nim chleb, masło, sól, kielbasę, a to wszystko pięknie przybierają cudnymi pisaniami i gałązkami bukszpanu. Pisanki wyma-

gają długiego czasu pracy i tego dnia, w czasie święcenia pokarmów, każda z kobiet obiega ciekawie wzrokiem koszyki sąsiadek, by sprawdzić, gdzie są najładniejsze jajka. Skromne, codzienne pokarmy chleb, sól, kielbasa i barwione jajka, są godne szacunku ponieważ są poświęcone przez Boga.

Baranek Wielkanocny

Na kilka dni przed Wielkanocą gospodynie zasiewają w doniczkach rzeżuchę lub owies, by w Wielką Sobotę rano, gdy już powschodzi, wstawić w nie baranka wypieczonego ze specjalnego ciasta. Czasem zdarza się, że ludzie przynoszą zielony owies do kościoła i stawiają przed grobem Pańskim. Piękny zwyczaj jest w polskich rodzinach, że zielony owies z wielkanocnym barankiem zawożą na

cmentarz grzebalny i stawiają na grobach bliskich zmarłych, rodziców, znajomych, krewnych, by i im przypominał on, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał.

Woda święcona i ogień

W czasie liturgii Wigilii Paschalnej kapłan błogosławi wodę w chrzcielnicy, którą potem udzielany jest chrzest dzieciom. Znany jest piękny zwyczaj, szczególnie na wsiach, związany z wodą święconą. W Niedzielę Zmartwychwstania, po Rezurekcji, a jeszcze przed śniadaniem, gospodarz domu święci wodą przyniesioną w Wielką Sobotę z kościoła wszystkie zakątki domu, domowników, a także budynki w gospodarstwie i zwierzęta, prosząc przez ten obrzęd Dobrego Boga o błogosławieństwo dla całej rodziny i w pracy. Niektórzy po Wigilii Paschalnej przynoszą ogień z ogniska do domów, by nim rozpalić ogień w domowym piecu. Do przeniesienia tego ognia używają najczęściej świec woskowych.

Rezurekcja

Godzina, w której Chrystus zmartwychwstał, stanowi tajemnicę Nieba. Niechaj zabrzmiały dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo. (...) O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa - tak śpiewa Kościół w Orędziu wielkanocnym. Dlatego rezurekcja była obchodzona o różnych porach, w Wielką Sobotę wieczorem, lub w Niedzielę Zmartwychwstania o świcie. Rezurekcja jest ściśle związana z polską tradycją, gdyż tylko liturgia polska wprowadza wspaniały akcent tryumfu, owo Te Deum Laudamus (Ciebie, Boga, wysławiamy).

Śniadanie Wielkanocne

Poranek Wielkanocy cechuje cisza i spokój. Po rezurekcji wszyscy wspólnie spożywają przygotowane w ciągu poprzednich dni uroczyste śniadanie, które po dniach postu smakuje wyśmienicie. Stół nakryty jest białym obrusem, a na nim w centralnym miejscu znajduje się Wielkanocny Baranek. Jeszcze przed spożyciem śniadania gospodarz domu prowadzi modlitwę przed posiłkiem, a następnie wszyscy dzielą się święconką, składając sobie najlepsze życzenia. Tego dnia wszyscy mają czas, by wypocząć i dłużej ze sobą porozmawiać.

Stara tradycja chrześcijańska, która się zachowała w wielu okolicach, nakazuje witać w tym dniu każdego napotkanego człowieka słowami: "Chrystus zmartwychwstał", a napotkany odpowiada: "Zmartwychwstał prawdziwie".

W niektórych regionach Polski jest zwyczaj tłuczenia jaj. Po południu młodzież wyrusza na ulice na prawdziwie "pisankową" wojnę. Zabawa ta polega na biciu się pisankami. Szczęśliwy i zwycięski jest ten, któremu trafi się jajko o szczególnie mocnej skorupie, przyniesie on nieraz do domu cały koszt pisanek.

Śmigus - dyngus

Zwyczaj pławienia dziewcząt, zwany zależnie od regionu Polski, dyngusem, śmigusem, śmiernikiem, śmigusem - dyngusem rozpoczyna się z samego rana w drugi dzień świąt, czyli w lany poniedziałek i trwa przez cały dzień. Dziewczyny nie wiedzą jak się ratować. Są oblewane nawet po kilka razy. Ale nie być oblaną, to znaczy brak powodzenia u chłopców, więc każda gdzieś w głębi serca chce być obłana.



Przychodzi baba do spowiedzi:
- W imię Ojca... i Ducha Świętego
Ksiądz na to:
- A gdzie pani Syna zostawiła?
- A po wiklinie pojechał...
- Co pani plecie?
- Jak to co? Koszyki...

Żarty poświęcone

KONKURS RELIGIJNY

1. Dlaczego baranek jest symbolem wielkanocnym?
2. Jak brzmi starochrześcijańskie wielkanocne pozdrowienie? (odp. w gazetce)
3. Kto powiedział apostołom, że grób Jezusa jest pusty? (odp. w Mt 28)

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać e-mailem z dopiskiem: **Konkurs Religijny** - do dnia 15.04.2018

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI WYLOSUJEMY NAGRODĘ!

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

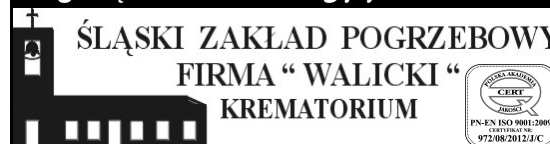
1. 70-letni mężczyzna ma grzech, gdy w piątek je mięso, bo wstrzemięźliwość od pokarmów mięs. obowiązuje do śmierci.
2. Szkaplerz Karmelitański to dwa prostokątne kawałki materiału z wizerunkiem Maryi - związane tasiemkami.
3. P. Jezus przebywając na pustyni był kuszony przez diabła 3 razy.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Jakub Pokora**

PARAFIALNA INTENCJA ŻYwego RÓŻAŃCA:

Aby nowi mieszkańcy naszej parafii - pociągnięci naszym świadectwem wiary - przyłączyli się do Jezusa

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĄ: 32/281 42 18

- Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe
- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

w godz. 8.00 - 18.00; w soboty: 8.00 - 13.00

NR KONTA BANKOWEGO PARAFII: 96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37
www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: bytom.anna@gmail.com

**„Podążaj ku Chrystusowi - Światłości,
a cienie życia pozostaną za Tobą”**

**Wszystkim parafianom życzymy, aby radość wielkanocna rozjaśniła
mroki naszego życia i dodała wiary w zwycięstwo życia nad śmiercią!**



Szkoła Nowej Ewangelizacji Jezusa Zmartwychwstałego

Uzdrowienie jest dla Ciebie

Na początku należy zadać pytanie: dlaczego modlimy się o uzdrowienie, a w szczególności uzdrowienie ciała? W mentalności wielu ludzi funkcjonuje pogląd, że choroba to krzyż, który my, chrześcijanie powinniśmy nieść. Taki pogląd klóci się z tym, co mówi nam Słowo Boże. Św. Jakub w swoim Liście pisze: *Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.* (Jk 5,14-15). Fragment ten zachęca nas do tego, abyśmy modlili się za chorych. Należy też pozbyć się myśli, że to Bóg zsyła na nas choroby. One, tak jak i inne problemy, z którymi zmagamy się jako ludzie, są konsekwencją grzechu nie tylko naszego indywidualnego, ale i grzechów całej społeczności ludzkiej. Nawet jeżeli pojawia się w naszym życiu cierpienie, to Bóg chce wyprowadzić z niego dobro. Ponówmy pytanie: dlaczego mamy się modlić o zdrowie? Ponieważ Bóg jako dobry Ojciec pragnie, abyśmy przychodzili do Niego z naszymi trudnościami. On pragnie naszego życia w obfitości. (J 10,10), a przecież zdrowie stanowi element takiego życia. Kolejnym powodem jest fakt, że cały okres działalności Jezusa na ziemi wypełniony był głoszeniem Królestwa Bożego, którego zapowiedzią było czynienie znaków wśród których było uzdawianie chorych. Skoro Jezus nauczył nas, że mamy modlić się: *Przyjdź Królestwo Twoje*, to zawiera to także prośbę: *Panie Boże, uzdrów mnie*. W Piśmie Świętym niejednokrotnie otrzymujemy obietnice uzdrowienia, a jak wiemy, Bóg jest wierny swojemu Słowu. Bóg przekazuje nam, że chce troszczyć się o nasze zdrowie. Niejednokrotnie także Jezus wręcz nakazuje uczniom, aby modlili się o uzdrowienie ludzi napotkanych w czasie gło-

szenia Ewangelii. Dwa szczególnie ważne miejsca dotyczące uzdawiania to Mk 16,17-18 oraz J 14,12. W podanym fragmencie św. Marek pisze: *Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie.* Nakładanie rąk w tym fragmencie staje się rzeczą oczywistą i ważną dla tych, którzy chcą zaufać Bogu. Trzeba pamiętać, że Ewangelia cały czas jest aktualna i Słowo powiedziane 2000 lat temu do Apostołów jest powiedziane także do nas. U św. Jana czytamy: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca.* Jezus chodząc po ziemi, uzdrowiał, uwalniał i dokonywał innych cudów, a tu mówi, że my będziemy dokonywać większych rzeczy. Oczywiście nie znaczy to, że jesteśmy więksi od P. Jezusa tylko, że dzięki Jego mocy możemy robić to wszystko. W Dziejach Apostolskich możemy wielokrotnie przeczytać jak Piotr, Paweł i pozostali uczniowie Chrystusa uzdrowiają chorych z wielką mocą. Możemy zastanawiać się, co działo się później, czy uzdrowienia zniknęły z Kościoła? Nie. Gdyby prześledzić historię Kościoła, natknęlibyśmy się na liczne świadectwa cudów uzdrowienia. W XX i XXI wieku, podjęto na nowo próbę odczytania Pisma Świętego i zobaczenia tego, co to oznacza dla nas dziś. Refleksja dotyczyła nie tylko tego, co Jezus i Jego uczniowie czynili, ale zadano pytanie: czy to może dziać się współcześnie? Okazało się, że tak. Praktyka modlitwy o uzdrowienie stała się tak powszechna, że Kongregacja Nauki i Wiary wydała dokument: *Instrukcja na temat modlitwy w celu otrzymania uzdrowienia od Boga*. Uzdrawienie obejmuje całego człowieka, zarówno jego ciało, psychikę, jak i duszę. Wierzmy w to, że uzdrowienie jest możliwe, dlatego też zapraszamy Cię na Wieczory Uzdrawienia i Moc. Najbliższy odbędzie się 11 maja w naszej parafii.

Rafał Cempel

20-lecie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich

Wspomnienia z działalności SRK – Koła Parafialnego nr 37 przy parafii Św. Anny w Bytomiu

11 marca 2018 r. uroczystą Mszą św. uczciliśmy w naszej parafii 20-lecie istnienia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Po mszy św. odbyło się spotkanie byłych i obecnych członków Koła oraz zaproszonych gości z zaprzyjaźnionych Kół SRK w Bytomiu oraz z Zarządu Głównego w osobie prezesa Piotra Gabora.

Nasze Koło powstało z inicjatywy ks. Antoniego Żelasko w 20-tym roku pontyfikatu Jana Pawła II, w dniu 4 marca 1998 r. Zaraz na wstępie ustaliliśmy główne kierunki pracy Koła, jak:

- formacja i modlitwa,
- działania informacyjno-propagandowe związane z rodziną i małżeństwem,
- czynny udział w życiu parafii,
- organizacja pielgrzymek,
- prowadzenie kroniki Stowarzyszenia.

W tym samym miesiącu, razem z prob. Antonim, udaliśmy się na pierwszą pielgrzymkę do Częstochowy, aby Jasnogórskiej Pani – Królowej Rodzin, oddać w opiekę nasze Koło SRK i wszystkie rodziny z naszej parafii.

Przez kolejne lata Jasnogórska Kaplica stała się dla nas celem wielkopostnych wyjazdów modlitewnych, gdzie wpatrzeni w cudowną twarz Maryi trwalismy w skupieniu, z sercami przepelnionymi modlitwą i dziękczynieniem. Na naszej corocznej pielgrzymkowej trasie były też mało nam znane sanktuaria, jak m. in. Święta Anna pod Przyrowem, Matka Boża Dobrej Drogi w Wojkowicach Kościelnych, Matka Boża Patronka Rodzin w Leśniowie, Matka Boska Pokorna w Rudach Raciborskich, Matka Boska Różańcowa w Myszkowie, Matka Boża Siedmiobołesa w czeskim Krnovie, Matka Boża Żywiecka w Rychwałdzie, Matka Boża Pocięszenia w Kętach. Nie zabrakło nas również miejsc związanych ze św. Janem Pawłem II jak: Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, Łódź-mierz, Zakopane, Żywiec i Łagiewniki.

Uczestniczyliśmy również w uctach duchowych i „deszczu łask”, włączając się do dale-

kich pielgrzymek parafialnych, organizowanych przez ks. proboszczów naszej parafii. Odwiedziliśmy wszystkie najbardziej znane Sanktuaria Maryjne w Europie, a w nich: Matkę Bożą Płaczącą w La Salette, położonym we francuskich Alpach na wys. 1800 m n.p.m., Niepokalane Poczęcie – „Piękną Panią w Białej Sukni” w grocie Massabielle w Lourdes u podnóża Pirenejów, Matkę Bożą Różańcową w Fatimie, Matkę Bożą Królową Pokoju w Medjugorje (Bośnia i Hercegowina), Matkę Bożą Wspomożycielkę w Passawie (Niemcy), Matkę Narodów Słowiańskich w Mariazell (Austria), Kaplicę Cudownego Medalika w Paryżu. Odbiliśmy też pielgrzymkę życia do Matki Bożej w Guadelupe w Meksyku.

Dotarliśmy też do Ziemi Świętej – źródła naszej wiary, do św. Jakuba w Santiago de Compostela (Hiszpania), zwiedziliśmy Sycylię, zwaną „Pocałunkiem Boga”, przemierzaliśmy również Maltę – śladami św. Pawła oraz wiele innych świętych miejsc. Wszędzie, gdzie byliśmy błagaliśmy Najświętszą Panienkę o opiekę nad naszymi rodzinami i w żarliwej modlitwie powieraliśmy Jej naszą parafię i Ojczyznę.

Bardzo trudny i emocjonalny był dla nas rok 2005, w którym to, w kwietniu, oplakaliśmy odejście Ojca Św. Jana Pawła II, a w październiku żegnaliśmy na zawsze ks. prob. Antoniego Żelasko – budowniczego naszego kościoła, dobrego kapłana i naszego Przyjaciela.

Niebawem witalismy naszego drugiego proboszcza, ks. Dariusza Gąskę, z którym bardzo szybko nawiązaliśmy serdeczne, przyjacielskie i duchowe relacje. Z inicjatywy prob. Dariusza, często modlimy się przy grobie ks. Antoniego w Dziewięticach.

Członkowie naszego Koła są bardzo aktywni w Diecezji Gliwickiej i w Zarządzie Głównym SRK, pełniąc tam zaszczytne funkcje w różnorodnych komisjach. Dwa razy w roku uczestniczymy w rekolekcjach diecezjalnych: wielko-

postnych i adwentowych, w ostatnich latach – u Ojców Karmelitów w Wadowicach. Akcentujemy naszą obecność w wielu działaniach Kościoła, poprzez m. in. aktywne włączanie się do Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (koncert w naszym kościele z udziałem Kwartetu Smyczkowego Szkoły Muzycznej w Bytomiu oraz wokalistki p. Ewy Urygi), uczestnictwo w obchodach roku jubileuszowego w kościele NMP w Bytomiu i w Katedrze Gliwickiej oraz w spotkaniu z Ojcem Świętym w Gliwicach, coroczny udział w Drodze Krzyżowej ulicami Bytomia czy w orszaku Trzech Króli na bytomskim rynku, systematyczne uczestnictwo w dekanalnych dniach skupienia, jak również we mszach św. dekanalnych itp. Nasza wspólnota popierała również działania w obronie życia nienarodzonych, zbierając podpisy pod inicjatywą ustawodawczą. Przez 20 lat braliśmy czynny udział w życiu naszej parafii. W 2005 r. w naszym kościele mieliśmy zaszczyt adorować relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Wszyscy nasi członkowie należą do Parafialnego Żywego Różańca, z naszego grona wywodzi się trzech nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., przez trzy niedziele w miesiącu nasi lektorzy posługują w czasie mszy św. o godz. 12.00. Nie obce są nam również problemy społeczne naszej parafii i miasta. Przez 3 lata prowadziliśmy świetlicę przykościelną (łącznie z dożywianiem i pomocą fachową w nauce) dla grupy ok. 30 dzieci z biednych rodzin, przez kolejne 2 lata przygotowaliśmy drugie śniadanie dla dzieci potrzebujących ze SP nr 42, korzystając przy tym z pomocy rzeczowej zaprzyjaźnionych sklepów spożywczych. Przez kilka lat z rządu, pod kierunkiem prob. Dariusza, organizowaliśmy festyn parafialny dla - z loterią i ciekawymi nagrodami, swojskim ciastem i pieczoną kielbasą. Festyny ubogacali występy folklorystycznych zespołów muzycznych. Dwukrotnie byliśmy podejmowani przez p. Mankiewiczów w ich Muzeum Chleba w Radzionkowie. Na spotkaniach naszego Koła gościliśmy znamienite osobistości, m. in. ks. bpa Jana Wierczorka, ks. bpa Gerarda Kusza, ks. inf. Pawła Pyrchałę, prezydenta Bytomia – Piotra Koję, prezydenta Zabrza – Małgorzatę Mańkę-Szulik, śląskiego pisarza katolickiego – Marka Sołtyska i wielu innych. Od kilkunastu lat, po wtorkowej mszy św. spotykamy się z ks. proboszczem na modlitwie brewiarzowej i krótkiej formacji duchowej. Tworzymy aktywny zespół osób wspierających się nawzajem. W tym miejscu dziękujemy księdzu proboszczowi za opiekę duchową nad Stowarzyszeniem oraz p. Romanowi Bonkowi za wyjątkowe zaangażowanie w nasze działania. Zachęcamy też gorąco naszych parafian do włączenia się w działania naszego koła SRK dla dobra Kościoła lokalnego.

Stanisława Siudyła

SPOWIEDŹ WIELKANOCNA

niedziela, 25.03 - podczas każdej Mszy św.

poniedziałek, 26.03 - od 6.45 do 7.30 oraz od 17.00 do 18.30

wtorek, 27.03 - od 6.45 do 7.30 oraz od 16.30 do 18.00

środa, 28.03 - od 6.45 do 7.30 oraz od 16.30 do 18.00

Prosimy skorzystać ze spowiedzi w powyższym czasie tak, aby od Wielkiego Czwartku móc w pełni uczestniczyć w Triduum Paschalnym. W następnych dniach pełnimy dyżur w konfesjonale tylko dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli wypowiadać się wcześniej!

Wielki Czwartek, 29.03 - od 9.00 do 10.30 (spowiada tylko 1 ksiądz, pozostali uczestniczą we Mszy św. z ks. biskupem w katedrze) oraz od 16.30 do 17.45

Wielki Piątek, 30.03 - od 7.00 do 9.00; od 16.30 do 17.45 oraz od 20.30 do 22.00

Wielka Sobota, 31.03 - od 8.30 do 10.00

UJRZAŁ I UWIERZYŁ

Jezus skonał na krzyżu w piątek o godzinie trzeciej po południu, trzy godziny później rozpoczął się szabat. Żydowskie prawo wymagało, aby zmarłych nie obmywano w szabat, a ciała skazanych na ukrzyżowanie zostały pochowane w dniu śmierci. Ciała nie mogły pozostawać na krzyżu przez noc. Po śmierci Jezusa pozostało więc tylko trzy godziny na przygotowanie i przeprowadzenie Jego pogrzebu. Józef z Arymatei musiał w tym krótkim czasie udać się do Pilata, aby uzyskać jego zgodę na zabranie ciała Jezusa. Nie było czasu na umycie ciała, ponieważ według skomplikowanych przepisów trwałoby to zbyt długo, a trzeba było zdążyć z pogrzebem przed rozpoczęciem szabat.

W Ewangelii czytamy, że w czasie pogrzebu Jezusa Józefowi z Arymatei pomagał Nikodem, który przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania i złożono Jezusa w grobie, który znajdował się w pobliżu.

Wczesnym rankiem, pierwszego dnia po szabacie (w niedzielę) apostołowie Piotr i Jan dowiedzieli się od Marii Magdaleny o zniknięciu z grobu ciała Jezusa. Natychmiast tam pobiegli. Św. Jan przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył (J 20,3-8).

Św. Jan uwierzył w Zmartwychwstanie w momencie, kiedy zobaczył w grobie same płótna, w które zostało zawinięte ciało Jezusa. Płótna leżały nienaruszone, ich kształt wskazywał na to, że z całą pewnością nikt zwłok z nich nie wyjmował, tylko że w tajemniczy sposób

ciało przeniknęło przez owijające je płótna. Ewangelisci: Mateusz, Marek i Łukasz piszą, że zwłoki Jezusa zostały owinięte w "płót-no" (sindon). Św. Łukasz stwierdza, że Piotr ujrzał w grobie othonia (płótna), ale nic nie wspomina o chustcie. Natomiast św. Jan ewangelista pisze o płótnach (othonia) i o obwiązaniu w nie ciała Jezusa. W grobie znajdowały się więc nieokreślone płótna oraz jedna chusta (po grecku soudarion).

Według włoskiego naukowca Gino Zaninottiego termin grecki soudarion (chusta) pochodzi od aramejskiego wyrazu sodara, określającego tkaninę lnianą o różnych wymiarach i zastosowaniach. Ciało Jezusa zostało zawinięte w wielki płat płótna (chustę), długości przeszło 4 m i szerokości ponad 1 m. Ta chusta (sodara) okrywała głowę i całe ciało, jedną połową od spodu a drugą z wierzchu. Tak przykryte ciało było jeszcze owinięte przez wertykalnie ułożone dwa płaty płótna. Głowa okryta chustą (sodara) oraz stopy wystawały poza zasięg płócien owijających ciało zawinięte w sodarę.

Po zmartwychwstaniu, kiedy ciało "przeniknęło" przez grobowe płótna, nastąpiło ich opadnięcie, ponieważ środek był pusty, za wyjątkiem tej części chusty (sodara), która okrywała głowę. Zachowała ona swój wypukły kształt, ponieważ nasycenie krwią twarzy i włosów usztywniło w tym miejscu chustę, a także dlatego, że ta część była poza płatami płótna, które wertykalnie owijały ciało.

Na tej podstawie prof. Zaninotti tłumaczy sens najtrudniejszego zdania (J 20,7) w opisie zmartwychwstania Jezusa: Piotr wszedł do wnętrza grobu i zobaczył chustę (sodara), która była na (Jego) głowie, nie leżącą (spłaszczoną) razem z płótnami, lecz poza nimi jeszcze w kształcie zawijającym na jednym miejscu.

Widok nienaruszonych grobowych płócien, z których w tajemniczy sposób "zniknęło" ciało Jezusa, było dla św. Jana wystarczającym znakiem, aby uwierzyć w fakt zmartwychwstania (choćby jeszcze nie widział Zmartwychwstałego).

ks. M. Piotrowski TChr